

ROPA POD PRESJĄ. KOMPROMIS W HANDLU USA-CHINY TRUDNY DO OSIĄGNIĘCIA

Notowania ropy naftowej są pod presją - na rynkach ocenia się, że trudno będzie osiągnąć kompromis w rozmowach handlowych USA-Chiny, a to nie pomoże globalnej gospodarce - wyliczają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na listopad na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 52,82 USD, po wyższej cenie o 0,02 proc.

Ropa Brent w dostawach na grudzień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 58,31 USD za baryłkę, po spadku notowań o 0,10 proc.

W tym tygodniu rozpoczną się kolejne rozmowy handlowe amerykańskich i chińskich negocjatorów w Waszyngtonie.

Chińscy urzędnicy sygnalizują tymczasem, że coraz bardziej niechętnie zgadzają się na szeroką umowę handlową z USA sugerowaną przez prezydenta USA Donalda Trumpa, a to nie wróży dobrze przed kolejną fazą amerykańsko-chińskich negocjacji.

Do tego w USA kończy się sezon wakacyjnych wyjazdów - spadnie więc popyt na benzynę. Tymczasem zapasy amerykańskiej ropy rosną - ostatnio o 3 mln baryłek. Jeśli jeszcze dodać do tego całą serię słabych danych makro docierających z różnych gospodarek na świecie, to perspektywy popytu na ropę na globalnych rynkach nie są najlepsze - wskazują analitycy.

Ropa w USA na NYMEX staniała w ub. tygodniu o 5,5 proc. Był to najmocniejszy tygodniowy spadek notowań surowca od lipca 2019.